

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 lutego 2019r. powód D. M. domagał się zasądzenia od pozwanego T. W. kwoty 5462,95 zł. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwu podał, iż w dniu 4 grudnia 2017r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód powoda marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Po kolizji samochód został przewieziony lawetą do pozwanego. Pozwany po zapoznaniu się ze stanem samochodu powiedział powodowi, iż koszty jego naprawy wyniosą około 7000,00 zł ale nie przekroczą wraz z kosztami robocizny (4.500 zł) kwoty 8000,00 zł. Powód zgodził się na naprawę samochodu przez pozwanego. Powód osobiście zakupił następujące części do naprawy samochodu, ponosząc z tego tytułu następujące koszty: reflektor prawy 290,00 zł (cena reflektora 280,00 zł wraz z kosztami przesyłki 10,00 zł), felga aluminiowa lewa 160,00 zł plus koszty przesyłki. Następnie podał, iż pozwany miał od sumy kosztów poniesionych z tytułu naprawy odliczyć sumę wkładu powoda, czego jednakże nie uczynił. Pozwany pobrał łącznie od powoda kwotę 8300,00 zł, która to kwota obejmowała także koszty zakupu zderzaka przedniego i ustawienia zbieżności kół. Pozwany żądał łącznie od powoda kwoty 8400,00 zł, ale ostatecznie obniżył tę kwotę do 8300,00 zł z uwagi na brak zamontowania czujników parkowania, które miał zamontować. Dalej podał, iż po odbiorze samochodu okazało się, że w samochodzie konieczna jest wymiana akumulatora, powód zakupił nowy akumulator, ponosząc z tego tytułu koszt w wysokości 370,00 zł, co było kolejnym jego zdaniem wkładem wykraczającym ponad ustaloną kwotę kosztów naprawy. Powód przekazał pozwanemu następujące kwoty pieniędzy: 3000,00 zł tytułem zaliczki za pośrednictwem B. M. i A. S., 1000,00 zł i 700,00 zł osobiście, 300,00 zł przelewem na rachunek bankowy pozwanego i 3300,00 zł osobiście. Odbiór przedmiotowego samochodu nastąpił w dniu 21 lutego 2018r. Powód podczas odbioru zwrócił uwagę pozwanemu na wady dotyczące szyby i drżenia kierownicy, które zostały jednakże zignorowane przez pozwanego. Podczas dalszego użytkowania pojazdu ujawniły się problemy związane z występowaniem w samochodzie turbulencji (po osiągnięciu prędkości 100-110 km/h cała kabina samochodu wpadała w turbulencje), co zostało zgłoszone przez powoda pozwanemu, który jednakże odmówił naprawy wskazanej usterki. Ponadto powód zauważył wadę przedniej szyby oraz usterki w działaniu wentylatora. Pozwany pomimo wielokrotnych prób kontaktu ze strony powoda odmówił naprawy powyższych usterek, wskazując na brak zastrzeżeń ze strony powoda co do stanu pojazdu przy jego odbiorze i użytkowanie pojazdu przez okres kilku miesięcy bez żadnych zarzutów. W ramach dochodzonej pozwem kwoty powód domagał się zwrotu następujących kwot: 300,00 zł tytułem nadpłaconej kwoty ponad ustaloną w ustnej umowie tytułem kosztów naprawy kwotą 8000,00 zł, 290,00 zł tytułem kosztów zakupu i przesyłki reflektora, 160,00 zł tytułem kosztu zakupu felgi, 370,00 zł tytułem kosztów zakupu akumulatora oraz 4342,95 zł tytułem kosztów wynikających z przedłożonej oceny technicznej pojazdu.

Pozwany T. W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, zgłaszając zarzut bezzasadności i bezpodstawności żądania pozwu. W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż dokonał naprawy przedmiotowego samochodu powoda. Pozwany podnosił, iż podjął się naprawy przedmiotowego samochodu na wyłączną prośbę powoda, który zapewniał go, iż zdaje sobie sprawę, że naprawa będzie kosztowna, wskazując przy tym na konieczność poszukiwania przy tym możliwie najtańszych używanych części zamiennych. Pozwany podnosił, iż już przy pierwszej rozmowie z powodem złożył propozycję, aby oddał przedmiotowy samochód na złom bądź sprzedał na części. Powód jednakże nie zgodził się na propozycję pozwanego, prosząc go o naprawę przy użyciu używanych części zamiennych z uwagi na przystosowanie tego pojazdu dla osób niepełnosprawnych. Pozwany informował powoda o ryzyku związanym z zastosowaniem części używanych, za które nie bierze odpowiedzialności. Według pozwanego powód kupił dwa używane reflektory, przy czym pierwszy z nich nie nadawał się do zamontowania, oraz osłonę zderzaka, która z uwagi na jej stan techniczny również nie nadawała się do zamontowania. Dalej podnosił, iż naprawa przedmiotowego samochodu została wykonana w sposób uzgodniony z powodem (zakres naprawy, sposób jej wykonania, zastosowanie używanych części, cena końcowa). Pozwany zaprzeczył, aby powód zapłacił mu kwotę 8300,00 zł oraz że podczas spotkania, do jakiego

doszło po przywiezieniu przedmiotowego samochodu do pozwanego, pozwany określił koszt jego naprawy maksymalnie na kwotę 8000,00 zł, w tym 4500,00 zł tytułem kosztów robocizny. Zaprzeczył również, aby w ramach naprawy przedmiotowego samochodu zobowiązał się do zakupu akumulatora. Podkreślał, iż zlecone prace naprawcze przedmiotowego samochodu zostały wykonane zgodnie z tym, na co umówił się z powodem, czego potwierdzeniem jest to, iż powód po wykonaniu jazdy próbnej i odbiorze przedmiotowego samochodu nie zgłaszał jakichkolwiek uwag i zapłacił pozwanemu podaną przezeń cenę, która została wyliczona przy uwzględnieniu części, które powód nabył we własnym zakresie. W ocenie pozwanego bezzasadne i bezpodstawne jest także roszczenie powoda dotyczące żądania zapłaty kwoty 4342,95 zł. Pozwany zakwestionował w całości treść przedłożonej przez powoda opinii prywatnej, podnosząc, iż na obecnym etapie nie można ustalić, czy zgłoszone przez powoda usterki dotyczące drżenia kierownicy/całego pojazdu lub wadliwa praca wentylatora w ogóle występują, a jeżeli tak, to czy istnieje jakiś związek takiego stanu rzeczy z czynnościami wykonanymi przez pozwanego. Ponadto zwrócił uwagę na okoliczność zatrzymania powodowi dowodu rejestracyjnego i związaną z tym konieczność wykonania przeglądu technicznego, który według wiedzy pozwanego odbył się i przedmiotowy samochód został dopuszczony do ruchu.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód D. M. jest właścicielem samochodu marki T. (...), rok produkcji 2006 o numerze rejestracyjnym (...), który nabył w dniu 13 maja 2017r. Samochód ten jest przystosowany do prowadzenia o przez osobę niepełnosprawną. Ta cecha wskazanego pojazdu była dla D. M. ważna z uwagi na fakt, że porusza się on na wózku inwalidzkim.

Dowód: umowa sprzedaży samochodu /k. 46 akt/.

W grudniu 2017r. doszło do zawarcia pomiędzy stronami ustnej umowy, której przedmiotem było wykonanie przez stronę pozwaną naprawy wyżej opisanego samochodu strony powodowej w związku z jego uszkodzeniem w następstwie kolizji drogowej, do jakiej doszło w dniu 4 grudnia 2017r.

Bezsporne.

W następstwie zdarzenia z dnia 4 grudnia 2017r. uszkodzeniu uległy takie zasadnicze elementy jak: zderzak przedni, reflektor lewy, reflektor przeciwmgielny lewy, błotnik przedni lewy, nadkole przednie lewe, szyba czołowa, drzwi przednie lewe, obudowa lusterka lewego, słupek i próg lewy, korpus osi przedniej, półoś lewa, wahacz przedni lewy, obręcz koła przedniego lewego.

Bezsporne, ponadto dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki motoryzacyjnej inż. R. R. i opinie uzupełniające /k. 113 akt/.

Strony przy zawieraniu umowy nie ustaliły w sposób skonkretyzowany zakresu prac, jakie miały być wykonane, jak również jakie części zamienne miały być zakupione. Nie został również ustalony dokładny termin odbioru przedmiotowego samochodu. Ponadto nie ustalono także dokładnych kosztów naprawy przedmiotowego samochodu. Pozwany podczas uzgodnień powiedział powodowi, iż orientacyjnie koszt naprawy przedmiotowego samochodu nie powinna przekroczyć kwoty 8000,00 zł. Kwota ta została podana przez pozwanego przed sprawdzeniem stanu technicznego przedmiotowego pojazdu w oparciu o jego wizualną ocenę. Pozwany informował powoda, iż naprawa przedmiotowego samochodu może być nieopłacalna, proponując powodowi jego odkupienie, z której to propozycji powód nie skorzystał. Pozwany wskazywał, iż jedyna opłacalna naprawa przedmiotowego samochodu może odbyć się przy użyciu używanych części zamiennych. W rezultacie zawartej umowy przedmiotowy samochód miał być przywrócony do stanu sprawności sprzed kolizji. Powodowi zależało na szybkiej naprawie przedmiotowego samochodu, ponieważ był to samochód przystosowany do jego potrzeb jako osoby niepełnosprawnej i posiadał

zamontowaną nową instalację gazową. Strony ustaliły, iż co do zasady części zamiennie niezbędne do naprawy (części używane) będą kupowane przez pozwanego, zakup koniecznych części zamiennych deklarował także powód. W przypadku zakupu części przez powoda, koszty ich zakupu miały zostać odliczone przez pozwanego przy końcowym rozliczeniu. Powód w związku z naprawą kupił reflektor i felgę, które następnie zostały zamontowane przez pozwanego w przedmiotowym samochodzie.

Dowód: protokół z rozprawy z 12.02.2020r. – częściowo zeznania powoda D. M. /k. 85 - 87 akt czas 01:16:57, 01:20:51, 01:42:32, 02:06:22, zeznania pozwanego T. W. /k. 87- 88 akt czas 02:14:47, 02:17:22, 02:28:11, 02:31:33/, zeznania świadka K. O. /k. 83 akt czas 00:28:17, 00:30:01, 00:33:35/, protokół z rozprawy z 30.10.2019r. – częściowo zeznania świadka A. S. /k. 64 verte – 65 akt czas 01:05:05, 01:31:54/, dowód zakupu akumulatora z dn. 21.02.2018r. – paragon /k. 19 akt/.

W trakcie realizacji umowy część prac naprawczych została wykonana na zlecenie strony pozwanej przez K. O.. Prace dotyczyły naprawy zawieszenia przedmiotowego samochodu poprzez wymianę sanek i wahacza ora amortyzatora. Samochód był naprawiany za pomocą urządzenia do naciągania samochodów.

Dowód: protokół z rozprawy z 12.02.2020r. – zeznania świadka K. O. /k. 83 akt czas 00:37:56/.

W lutym 2018r. przedmiotowy samochód został odebrany. W dniu odbioru powód zauważył, iż akumulator był podłączony do prostownika celem jego naładowania i uruchomienia przedmiotowego samochodu w związku z jego unieruchomieniem na czas naprawy przez okres ponad dwóch miesięcy. Pozwany powiedział powodowi, iż koniecznym jest zakup nowego akumulatora, ponieważ obecny może już nie działać poprawnie. Powód przyjął tę informację bez uwag, dokonując następnie jego zakupu w dniu 21 lutego 2018r. i ponosząc z tego tytułu koszt w wysokości 370,00 zł. Powód od czasu zakupu przedmiotowego samochodu nie wymieniał akumulatora. W dniu odbioru przedmiotowego samochodu podczas postoju z odpalonym silnikiem powód zauważył usterkę polegającą na drzeniu kierownicy, którą zgłosił pozwanemu. Pozwany w odpowiedzi powiedział, iż powyższe mogło występować wcześniej przed naprawą, nie posiada wiedzy co do tego czy wcześniej nie występowały problemy w tym zakresie. Powód wykonał jazdę próbną, po której nie zgłaszał dalszych uwag i zastrzeżeń. Odjechał z warsztatu pozwanego swoim samochodem. W dalszym okresie użytkowania przedmiotowego samochodu powód zauważył problemy z widocznością przez przednią szybę podczas jazdy nocą i w czasie deszczu (zamazywanie się konturów). Szyba w przedmiotowym samochodzie została zamontowana przez pozwanego, była elementem oryginalnym używanym zakupionym przez pozwanego celem zamontowania w tym pojeździe. Szyba ta posiadała datę produkcji tożsamą z datą produkcji przedmiotowego samochodu. Powód nie oglądał wyżej wymienionej szyby przed montażem, ponieważ była złożona w warsztacie, gdzie z uwagi na poruszanie się na wózku inwalidzkim powód nie mógł wjechać. Szybę poszedł obejrzeć wujek powoda. Nie zgłaszał on zastrzeżeń. Powód został poinformowany przez pozwanego, iż na szybie po jej bocznej stronie znajduje się niewielki ślad po uderzeniu kamieniem, co nie będzie miało wpływu na przegląd techniczny przedmiotowego samochodu. Powód wyraził zgodę na montaż przez pozwanego wyżej wymienionej szyby. Po około miesiącu po odbiorze powód zauważył kolejną usterkę, która polegała na tym, że kabina przedmiotowego samochodu wpadała w turbulencję (wibracje) przy jeździe przy prędkości powyżej 100 km/h oraz pod górę. Powód zadzwonił wówczas do pozwanego, zgłaszając wyżej opisaną usterkę. Pozwany wówczas skierował powoda do K. O., który dokonywał naprawy podwozia w przedmiotowym samochodzie. Powód pojechał do K. O., jednakże nie zastał go. Zaniechał dalszych prób kontaktu z K. O.. Przed kolizją z grudnia 2017r. w przedmiotowym samochodzie nie były odczuwalne żadne drgania.

Dowód: protokół z rozprawy z 12.02.2020r. – częściowo zeznania powoda D. M. /k. 86 akt czas 01:28:32, 01:32:10, 01:43:12, 01:44:24, 01:45:31, 02:06:22, 02:07:15/, zeznania pozwanego T. W. /k. 88 – 89 akt czas 02:20:07, 02:21:39, 02:23:30, 02:25:29, 02:40:39, dowód zakupu akumulatora z dn. 21.02.2018r. – paragon /k. 19 akt/, protokół z rozprawy z 30.10.2019r. – częściowo zeznania świadka A. S. /k. 64 verte akt czas 01:13:32/, zeznania świadka B. M. /k. 65 verte akt czas 01:53:00, 01:55:56/, zeznania świadka K. S. /k. 66 akt czas 02:02:48, 02:06:47, 02:10:26, 02:21:57/.

Powód uiścił na rzecz pozwanego łącznie kwotę 8300,00 zł z tytułu zawartej umowy dotyczącej naprawy przedmiotowego samochodu. Pozwany nie odliczył z powyższej kwoty kosztów zakupu części zamiennych zakupionych przez powoda. Powód zgodził się na zapłatę powyższej kwoty wynagrodzenia i brak odliczenia kosztów zakupionych przez niego części zamiennych, nie zgłaszał wówczas żadnych zastrzeżeń co do zapłaty powyższej kwoty wynagrodzenia.

Dowód: protokół z rozprawy z 12.02.2020r. – częściowo zeznania powoda D. M. /k. 85 akt czas 01:23:15, 01:26:00, zeznania pozwanego T. W. /k. 88 akt czas 02:14:47, 02:19:13/, zeznania świadka K. O. /k. 84 akt czas 00:49:43/, protokół z rozprawy z 30.10.2019r. – częściowo zeznania świadka A. S. /k. 64 verte akt czas 01:13:32/, zeznania świadka B. M. /k. 65 verte akt czas 01:47:13/.

W dniu 23 marca 2018r. przedmiotowy samochód powoda został poddany okresowemu badaniu technicznemu pojazdu z wynikiem pozytywnym. Pojazd został dopuszczony do ruchu.

Dowód: zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu z dn. 23.03.2018r. /k. 45 akt/.

Pismem z dnia 17 lipca 2018r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do usunięcia stwierdzonych przez powoda po dokonanej naprawie usterek dotyczących przedniej szyby i wentylatora.

Dowód: wezwanie z dn. 17.07.2018r. /k. 18 akt/.

Pozwany w odpowiedzi na powyższe wezwanie w piśmie z dnia 30 lipca 2018r. odmówił naprawy wskazanych przez powoda usterek, wskazując, iż naprawa przedmiotowego samochodu została wykonana ponad 5 miesięcy przed doręczeniem wezwania do usunięcia usterek i przez tenże okres powód korzystał z samochodu bez uwag, powód odebrał przedmiotowy samochód bez jakichkolwiek uwag i zastrzeżeń.

Dowód: pismo pozwanego z dn. 30.07.2018r. /k. 15 akt/.

Naprawa przedmiotowego samochodu została przeprowadzona przez pozwanego niewłaściwie. Pozwany nie usunął w czasie naprawy rozszczepienia wzmocnienia bocznego pojazdu oraz zamontował wadliwą półoś lewą pochodzącą z rynku wtórnego, która powoduje wibracje pojazdu w czasie jazdy. Powyższe usterek są wynikiem zdarzenia z dnia 4 grudnia 2017r. W pozostałym zakresie naprawa była wykonana adekwatnie dla jakości używanych części zamiennych. Szyba przednia, jaka została zamontowana w przedmiotowym pojeździe jest oryginalna, jej wadliwość w nocy i w czasie opadów wynika z jej degradacji eksploatacyjnej, wskazane wadliwości nie są widoczne w warunkach dziennych.

Wartość przedmiotowego samochodu powoda na dzień szkody tj. na dzień 4 grudnia 2017r. w stanie nieuszkodzonym wynosiła 17.000,00 zł. Naprawa samochodu na bazie części oryginalnych w (...) wynosi 26.601,63 zł, poza siecią (...) na bazie części oryginalnych wynosi 24.682,83 zł, natomiast na bazie części używanych poza siecią (...) wynosi około 9.523,80 zł. Wycena kosztów naprawy w oparciu o części używane winna być traktowana jako wartość szacunkowa z uwagi na brak w przypadku części używanych możliwości określenia cen części zamiennych w sposób „sztywny”, ceny te są zmienne w zależności od tego kto i w jakim czasie te podzespoły oferuje do sprzedaży, ich stanu technicznego i źródła pochodzenia. Uzasadnione koszty usunięcia usterek przedmiotowego samochodu wynoszą 1.595,33 zł. Koszt wymiany szyby w przedmiotowym samochodzie na element używany miałby wartość 1230,36 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i techniki motoryzacyjnej inż. R. R. i opinie uzupełniające /k. 107 – 170 akt, 185-188 akt, 204-220 akt/.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny ustalony został w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków i przesłuchania stron, jak również na podstawie pisemnych opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki motoryzacyjnej inż. R. R..

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty przedłożone przez strony, albowiem ich autentyczność i prawdziwość nie były kwestionowane. Sąd odmówił jedynie mocy dowodowej prywatnej opinii z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego

dołączonej do pozwu, a to wobec dopuszczenia przez sąd na okoliczności wymagające wiadomości specjalnych dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki motoryzacyjnej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. O., K. S., B. M. i A. S., które korelowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania stron postępowania. W zasadzi korespondowały one ze sobą, spór dotyczył nie tyle okoliczności stanu faktycznego, co odpowiedzialności za stan pojazdu po naprawie i ustalenia, czy i za jakie wady ponosi odpowiedzialności pozwany. Była to kwestia oceny prawnej, a nie ustaleń faktycznych. Drobne nieścisłości w zeznaniach powoda i pozwanego nie miały wpływu na ocenę ich wiarygodności i same ustalenia faktyczne.

Sąd w pełni podzielił treść i wnioski opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki motoryzacyjnej inż. R. R., albowiem była ona jasna, rzetelna i przekonująca. Co prawda strona zgłosiła do powyższej opinii zarzuty, to jednak biegły przekonująco odniósł się do nich w opiniach uzupełniających.

Sąd zważył co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie pozostawia wątpliwości, iż strony niniejszego postępowania łączyła umowa mieszana, do której stosować należy przepisy umowy o dzieło i umowy przechowania (strony, co jest bezsporne, uzgodniły, że pozwany dokona określonej naprawy samochodu powoda i przechowa ten samochód do czasu jego odbioru).

W wyroku z dnia 25 listopada 2004r. (V CK 235/04, LEX nr 148150) Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że umowa o oddaniu samochodu do naprawy jest umową mieszaną, do której stosować należy przepisy umowy o dzieło i umowy przechowania. W niniejszej sprawie poza sporem było, że powód zawarł z pozwanym ustną umowę, której przedmiotem była naprawa samochodu powoda marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Przepisy regulujące umowę o dzieło nie wymagają dla jej zawarcia szczególnej formy. W tym zakresie znajdują zastosowanie ogólne zasady dotyczące zawierania umów. Zdaniem Sądu należy podzielić stanowisko, iż do zawarcia umowy o dzieło może dojść także ustnie, a nawet w sposób dorozumiany (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 10 grudnia 2003r., I ACa 1144/03, LEX nr 148266).

Zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Spór pomiędzy stronami dotyczył po pierwsze kwestii wysokości wynagrodzenia, jaka miała zostać ustalona i związana z tym kwestia zwrotu nadpłaconej części oraz braku odliczenia przez pozwanego z uiszczony kwoty wynagrodzenia kwoty obejmującej koszty zakupu określonych części zamiennych zakupionych przez powoda (reflektor, felga i akumulator).

Powód wskazywał, iż pozwany po zapoznaniu się ze stanem samochodu powiedział powodowi, iż koszty jego naprawy wyniosą 7000,00 zł, nie przekroczą kwoty 8000,00 zł, w tym koszty robocizny 4500,00 zł. Pozwany zaprzeczył powyższym twierdzeniom powoda.

Jak wynikało z zeznań pozwanego, którym Sąd dał wiarę w całości, podczas spotkania w sprawie naprawy przedmiotowego samochodu pozwany faktycznie podał, iż koszty naprawy wyniosą 8000,00 zł, jednakże zaznaczył przy tym, iż jest to kwota orientacyjna podana przed sprawdzeniem stanu technicznego przedmiotowego samochodu w oparciu o jego wizualną ocenę. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, iż w następstwie kolizji z dnia 4 grudnia 2017r. w przedmiotowym samochodzie doszło do szeregu znacznych uszkodzeń, pozwany informował w związku z tym powoda, że naprawa przedmiotowego samochodu może być nieopłacalna, proponując powodowi jego odkupienie, z której to propozycji powód nie skorzystał. Pozwany wskazywał, iż jedyna opłacalna naprawa przedmiotowego samochodu może odbyć się przy użyciu używanych części zamiennych. Pozwany wyraził zgodę na naprawę przedmiotowego samochodu

przy zastosowaniu używanych części zamiennych. W przypadku części używanych, jak wskazywał biegły w opinii uzupełniającej z dnia 8 października 2020r., nie ma możliwości określenia cen części w sposób „sztywny”, gdyż nie jest to wartość pochodząca od oficjalnych dystrybutorów. W takim razie ceny części są zmienne w zależności od tego, kto i w jakim czasie te podzespoły oferuje do sprzedaży a także w jakim są stanie technicznym i jakie jest źródło ich pochodzenia. Ponadto zwrócić należy uwagę, iż jak wynikało zarówno z zeznań powoda jak i pozwanej strony przy zawieraniu umowy nie ustalily w sposób skonkretyzowany zakresu prac, jakie zostaną wykonane, jak również jakie części zamienne zostaną zakupione. Umowa pomiędzy stronami została zawarta ustnie, nie został sporządzony kosztorys naprawy przedmiotowego samochodu. W obliczu powyższych okoliczności w ocenie Sądu za niewiarygodne należało uznać twierdzenia powoda, iż już przed przystąpieniem do naprawy pozwany mógł w sposób jednoznaczny i ostateczny określić koszty naprawy przedmiotowego samochodu na kwotę 8000,00 zł. Łączna kwota, jak wynika ze zgodnych w tym zakresie zeznań stron, jaką powód uiszczył na rzecz pozwanej tytułem wynagrodzenia za naprawę przedmiotowego samochodu była kwotą zbliżoną i wyniosła 8300,00 zł. Kwota została zapłacona przez powoda w kilku transzach, przy odbiorze powód dopłacił kwotę 3300,00 zł. Powód zgodził się na zapłatę powyższej kwoty wynagrodzenia, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do zapłaty powyższej kwoty wynagrodzenia w łącznej kwocie 8300,00 zł. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu za nieuzasadnione należało uznać roszczenie powoda o zwrot rzekomo nadpłaconej kwoty wynagrodzenia w wysokości 300,00 zł.

Odnosząc się z kolei do kwestii braku odliczenia przez pozwanej z uiszczonej kwoty wynagrodzenia kwoty obejmującej koszty zakupu określonych części zamiennych zakupionych przez powoda (reflektor, felga i akumulator), roszczenie w tym w zakresie również w ocenie Sądu okazało się niezasadne. Co prawda jak wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego początkowo przed rozpoczęciem naprawy przedmiotowego samochodu strony ustaliły, że w przypadku zakupu części przez powoda, koszty ich zakupu zostaną odliczone przez pozwanej przy końcowym rozliczeniu, pozwany przyznał, iż powód w związku z naprawą kupił następujące części reflektor i felgę, które następnie zostały zamontowane w przedmiotowym samochodzie, jednakże ostatecznie żadne koszty z tytułu zakupu wyżej wskazanych części nie zostały przez stronę pozwaną odliczone od kwoty uiszczonych na jego wynagrodzenia w łącznej kwocie 8300,00 zł, powód wyraził zgodę na nieuwzględnienie przy końcowym rozliczeniu wyżej wskazanych kosztów i do czasu wytoczenia w niniejszej sprawie okoliczność ta nie była kwestionowana przez powoda. Ponadto w ocenie Sądu powód nie zdołał udowodnić swojego roszczenia w powyższym zakresie co do wysokości. Uzasadnieniem dochodzonej kwoty były jedynie gołosłowne twierdzenia powoda, nie znajdujące potwierdzenia w innych dowodach. Powód nie przedłożył do akt żadnych rachunków, faktur celem potwierdzenia poniesionych z powyższego tytułu kosztów. Odnośnie z kolei kwestii zakupu akumulatora, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, aby w toku wzajemnych uzgodnień ustalana była kwestia zwrotu przez stronę pozwaną wydatków związanych z zakupem akumulatora do przedmiotowego samochodu. Zwrócić należy uwagę, iż kwestia ta pojawiła się dopiero w dniu odbioru przedmiotowego samochodu. Przedmiotowy samochód przez okres ponad dwóch miesięcy w związku z naprawą znajdował się na przechowaniu do czasu odbioru u pozwanej, nie był użytkowany, w dniu odbioru akumulator w przedmiotowym samochodzie był podłączony do prostownika celem jego naładowania i uruchomienia przedmiotowego samochodu w związku z jego unieruchomieniem na czas naprawy i rozładowaniem się akumulatora. Pozwany zasugerował wówczas powodowi konieczność zakupu nowego akumulatora z uwagi na stan obecnego, który mógł już nie działać poprawnie. Kierując się sugestią pozwanej, powód zakupił nowy akumulator, co potwierdza przedłożony dowód jego zakupu. Co więcej jak przyznał powód, od czasu nabycia przedmiotowego samochodu, nie wymieniał w nim akumulatora. Zwrócić należy także uwagę, iż akumulator należy do jednych z podstawowych elementów eksploatacyjnych w samochodzie, który wymaga wymiany z reguły co kilka lat. Stąd zdaniem Sądu brak podstaw do uznania za uzasadnione obciążanie pozwanej tego rodzaju kosztem. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu za nieuzasadnione należało uznać roszczenie powoda o zwrot kosztów zakupu wyżej wymienionych używanych części zamiennych i akumulatora w łącznej wysokości 820,00 zł (290,00 zł + 160,00 zł + 370,00 zł = 820,00 zł).

Po drugie spór pomiędzy stronami dotyczył oceny występowania na płaszczyźnie analizowanego stanu faktycznego, przesłanek do zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda odszkodowania poniesionego tytułem niewłaściwego

wykonania zobowiązania przez pozwanego, a w dalszej kolejności ustalenia wartości ewentualnie poniesionej z tego tytułu przez powoda szkody.

Cechą charakterystyczną umów o dzieło jest to, że są to umowy rezultatu, a nie starannego działania. Oznacza to, że o realizacji zobowiązania powstałego z tytułu takiej umowy można mówić dopiero w przypadku, kiedy określony przez strony, pożądany rezultat zostanie osiągnięty. Dla zrealizowania takiej umowy nie będzie więc wystarczające samo podjęcie działań zmierzających do uzyskania umówionego stanu rzeczy.

Przesłanki odpowiedzialności pozwanego zawarte zostały w art. 471 k.c. i 474 k.c. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie do treści powołanego przepisu dłużnik nie jest zobowiązany do naprawienia szkody, jeżeli wykaże, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem takich okoliczności faktycznych, które w okolicznościach sprawy dają podstawę oceny, że nie ponosi on za nie odpowiedzialności, że przyczyny takiego stanu rzeczy leżą poza jego osobą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1967 r., LEX nr 13940; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1969r., LEX nr 16219). Przewidziana przez art. 471 k.c. odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku zobowiązaniowego. Do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej, konieczne jest stwierdzenie trzech przesłanek: 1) szkoda wierzyciela; 2) niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Jednocześnie wskazać należy, iż ciężar dowodu istnienia powyższych przesłanek, faktu aktualizującego odpowiedzialność z art. 471 k.c., zgodnie z treścią art. 6 k.c. spoczywa na powodzie jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne. W wyroku z dnia 19 lutego 2013 r. (I ACa 717/12, LEX nr 1314796) Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazał, że „Na gruncie art. 471 k.c. to wierzyciela obciąża dowód niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez dłużnika więzi zobowiązaniowej a szkodą wyrządzoną wierzycielowi. Dopiero wykazanie tych trzech przesłanek aktualizuje potrzebę obrony dłużnika, który może wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Nieudowodnienie przez wierzyciela którejkolwiek z trzech wymienionych wyżej przesłanek skutkować musi oddaleniem powództwa.”.

Szkoda stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą składa się - zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. – strata, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (*damnum emergens*) oraz nieuzyskane przez niego korzyści (*lucrum cessans*). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które byłyby pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest zatem powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957r., 2 CR 304/57 (LEX nr 49753) oraz w uchwale składu 7 sędziów z dnia 22 listopada 1963r., III PO 31/63, LEX nr 105247). Niezbędną przesłanką zaistnienia obowiązku świadczenia jest również spełnienie warunku, że między zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a szkodą – musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie zaś z regulacją art. 361 § 1 k.c. - wyrażającą teorię adekwatnej przyczynowości na gruncie prawa cywilnego - obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. (...) następstwa określonego zdarzenia to skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód udowodnił wszystkie wymagane prawem przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego w postaci nienależytego wykonania przez niego zobowiązania, istnienia szkody oraz związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy stron polegało na niesunięciu w czasie naprawy rozszczepienia wzmocnienia bocznego pojazdu oraz zamontowaniu wadliwej półosi lewej pochodzącej z rynku wtórnego, która powoduje wibracje pojazdu w czasie jazdy. Potwierdza to wydana w sprawie na zlecenie Sądu opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki motoryzacyjnej inż. R. R.. W toku procesu podnoszona była przez stronę powodową kwestia wadliwości szyby czołowej pojazdu, która ujawniła się w czasie deszczu i w warunkach nocnych. Jak wynika z opinii biegłego sądowego powyższy element zamontowany w przedmiotowym samochodzie przez pozwanego stanowił oryginalny produkt marki T., niedoskonałości, jakie pojawiły się na tym elemencie nie są widoczne w warunkach dziennych, wynikają z jej degradacji eksploatacyjnej. Trudno zatem zarzucić wykonującemu naprawę, że zamontował podzespół, którego wadliwość ujawniła się dopiero w określonych okolicznościach. Biegły podkreślił, że naprawa na częściach używanych jest procesem losowym, gdyż należy zrozumieć, że są to części wyeksploatowane w większym lub mniejszym stopniu i jeżeli ktoś decyduje się na taką formę naprawy to podejmuje ryzyko, że nie spełni ona wszystkich standardów jak części nowe. Biegły z całą stanowczością podkreślił również, że naprawa pojazdu na bazie części używanych nie daje żadnych nawet minimalnych gwarancji co do jakości części i skuteczności usunięcia szkody. Sąd w całości podzielił powyższe stanowisko biegłego. W konsekwencji zdaniem Sądu nie można uznać, aby pozwany w sposób nienależyty wykonał naprawę w zakresie wymiany szyby czołowej w przedmiotowym samochodzie.

Całokształt okoliczności sprawy wskazuje również, iż pomiędzy zachowaniem się pozwanego, a zaistniałą szkodą istnieje także związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., gdyż szkoda ta wystąpiła na skutek zachowania się pozwanego, który nie wykonał należycie swojego zobowiązania, a okoliczność ta spowodowała wystąpienie „normalnego” tzn. typowego skutku w postaci powstania uszczerbku w majątku powoda. Powyższe ustereki jak wynikało z opinii biegłego są wynikiem zdarzenia z dnia 4 grudnia 2017r.

Odnosząc się z kolei do wysokości poniesionej przez powoda szkody, Sąd oparł się w tej kwestii również na opinii biegłego sądowego. Opierając się na opinii biegłego sądowego Sąd ustalił, że wysokość szkody równa uzasadnionym kosztom usunięcia wskazanych wyżej usterek przedmiotowego samochodu wynosi 1.595,33 zł.

Wobec powyższego na podstawie art. 471 k.c., Sąd w punkcie I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.595,33 zł, natomiast w pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał niniejszą sprawę w 29,20 %, ponosząc koszty procesu w łącznej wysokości 2867,00 zł z tytułu: opłaty sądowej od pozwu w wysokości 250,00 zł, zaliczki na poczet opinii biegłego w wysokości 800,00 zł, wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 1.800,00 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Należał mu się zatem od pozwanego zwrot kwoty 837,16 zł, stanowiącej 29,20 % poniesionych kosztów procesu. Natomiast pozwany wygrał proces w 70,80 %, ponosząc koszty w łącznej wysokości 1800,00 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 1.800,00 zł. Należał mu się więc od powoda zwrot kwoty 1274,40 zł, stanowiącej 70,80 % poniesionych kosztów procesu. Po stosunkowym rozliczeniu tych kosztów, sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 437,24 zł (1274,40 zł – 837,16 zł).

O nakazaniu pobrania od powoda i pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zawierciu kwot odpowiednio 2371,42 zł i 978,05 zł w punktach IV i V sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wydatki związane z postępowaniem, tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa, wyniosły łącznie 3349,47 zł, a składały się z należności wypłaconych biegłemu sądowemu z tytułu wynagrodzenia za sporządzone opinie w sprawie (2499,47 zł + 290,00 zł + 560,00 zł). Na powoda

przypadała zatem do pobrania kwota stanowiąca 70,80 % wydatków, a na pozwanego 29,20 % wydatków, tj. w zakresie, w jakim strony przegrały niniejszą sprawę.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. uzasadnienie doręczyć pełnomocnikom stron;
3. przedstawić do uprawomocnienia lub Przewodniczącemu z apelacją.